

*Tomasz Czapiewski**

Brytyjskie wybory do Izby Gmin w 2017 roku wobec procesu wyjścia Zjednoczonego Królestwa z Unii Europejskiej

The 2017 United Kingdom General Election Towards the Process of Withdrawal of the United Kingdom from the European Union

Abstract

The aim of the article is to analyze the 2017 United Kingdom general election, that took place in June 2017, in the context of Brexit, as the process of impending withdrawal of the United Kingdom (UK) from the European Union (EU) is customarily called. The author aimed to verify the hypothesis, frequently proclaimed especially at the beginning of the campaign, that the Brexit was the main issue of this election. This verification was carried out through various analysis of the behavior of political actors (manifestos, campaign activities, statements in social media, etc.), but also social expectations (what citizens consider, according to declarations, as important, what motivated them when making choice, especially in the case of people who had changed their party preferences).

The basic conclusion is that the campaign before the 2017 election brought very little to the Brexit debate, and political actors, contrary to the original announcements, dealt with the problem superficially. On the other hand, the political landscape, especially the voters' decisions, are strongly determined by the division revealed by the referendum and its consequences. It is debatable whether this division is deeper, and the Brexit referendum was just one of its manifestations. Formulating specific propositions about Brexit was not the goal of the campaign of the two main parties, but only the instrument justifying the decision about snap election and serving to communicate and strengthen the basic slogans of the campaign – strong leadership for difficult times or return to a policy of redistribution and solidarity. An effective instrument, taking into account

*Dr **Tomasz Czapiewski** – Uniwersytet Szczeciński, Wydział Humanistyczny, zastępca dyrektora Instytutu Politologii i Europeistyki, tomasz.czapiewski@usz.edu.pl.

the fact that the dominance of the two main parties in the election has been the largest in nearly 50 years.

Key words: UK General Election, Brexit, Vote Change, Theresa May

Słowa kluczowe: wybory do Izby Gmin, brexit, zmiana wyborcza, Theresa May

Wprowadzenie

Celem niniejszego artykułu jest analiza wyborów powszechnych do brytyjskiej Izby Gmin, które odbyły się w czerwcu 2017 r., w kontekście brexitu, jak zwyczajowo nazywany jest proces wyjścia Zjednoczonego Królestwa z Unii Europejskiej. Analiza ta ma prowadzić do weryfikacji hipotezy, szeroko głoszonej zwłaszcza na początku kampanii, stwierdzającej, że najważniejszą kwestią wyborów był brexit. Jej prawdziwość można badać na różnych płaszczyznach, zarówno w kontekście zachowań aktorów politycznych (programy, aktywności kampanijne, wypowiedzi w mediach społecznościowych etc.), ale także preferencji społecznych (jakie kwestie obywatele uważają, wedle deklaracji, za ważne, co motywowało nimi przy podjęciu decyzji wyborczej, zwłaszcza w przypadku osób, które zmieniły swoje preferencje partyjne). Oba powyższe aspekty są też zapośredniczone przez media, które podejmują wybrane tematy, selekcionując inicjatywy partii, narzucając pewne sposoby wyjaśniania, a czasem wprowadzając określone zagadnienia na agendę. Zgodzić się należy z perspektywą rozumienia procesów politycznych, jak i samej polityki, zaproponowaną przez Kaare Strom, wedle którego polityka to aktywność zawodowa polityków podlegająca ocenie wyborców i korektom obywateli sięgających po inne niż wybory formy presji politycznej¹. Rywalizacja polityczna to gra opierająca się na wyborze strategii i kalkulacjach dotyczących ewentualnych reakcji wyborców, ale też szans stworzenia rządu, wzajemnej pozycji poszczególnych polityków wobec siebie etc. Wydaje się, że wydarzeń lat 2015–2017 w obrębie brytyjskiego systemu politycznego nie można wyjaśnić, nie uwzględniając szeroko powyższej perspektywy. Dlatego opisywane zagadnienia zostaną ujęte w podziale na dwie części – aktywność kampanijna partii politycznych oraz postawy wyborców, zrekonstruowane głównie na podstawie badań opublikowanych po wyborach. Relacja między

¹ K. Strom, *Democracy as Political Competition*, „American Behavioral Scientist”, no. 4–5/1992, s. 376–377. W polskiej literaturze naukowej perspektywę taką wskazuje też R. Matyja, *Rywalizacja polityczna w Polsce*, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2013, s. 15.

brexitem a wyborami 2017 r. nie jest oczywiście jednostronna, rozstrzygnięcia wyborcze, zmieniając polityczny układ sił, wpłynęły również na dalszy kształt procesu brexitu.

Przedterminowe wybory do Izby Gminy odbyły się 8 czerwca 2017 r.² Zwycięzcą wyborów została Partia Konserwatywna (PK), ale biorąc pod uwagę utratę parlamentarnej większości, a także porównując do wyników z 2015 r., a zwłaszcza przewidywań z czasu ogłoszenia wyborów, wynik został powszechnie przyjęty jako porażka premier Theresy May i jej partii. Zwrócić należy uwagę, że chodzi tu jednak wyłącznie o wynik wyborów, a nie wynik głosowania, ponieważ partia uzyskała poparcie na poziomie 42,4%, co stanowi wzrost o 5,5 p.p. Frekwencja była relatywnie wysoka i sięgnęła 68,7%, co było największą wartością wskaźnika od 1997 r. Udział obu największych partii wyniósł łącznie aż 82% oddanych głosów – jest to rezultat rozmiarów nienotowanych od 1970 r.³

² Na podstawie ustawy z 2011 r. o kadencji parlamentu (*Fixed-term Parliaments Act 2011*), której celem było terminowe przeprowadzanie wyborów parlamentarnych w Zjednoczonym Królestwie, kolejne wybory miały odbyć się dopiero w maju 2020 r. Skrócenie kadencji wymagało poparcia większości kwalifikowanej 2/3 posłów, co w praktyce politycznej okazało się łatwe do zrealizowania – kiedy taką decyzję podejmuje lider partii rządzącej, a partie opozycyjne z założenia powinny wspierać wcześniejsze wybory jako szansę na zmianę statusu i dojście do władzy. W głosowaniu, które odbyło się w dniu 19 kwietnia 2017 r., dzień po zaskakującej deklaracji Theresy May aż 522 posłów poparło skrócenie kadencji, przy 13 głosach przeciw. Od momentu ogłoszenia decyzji o wyborach do ich przeprowadzenia minęło tylko 7 tygodni, co miało wpływ na przebieg kampanii i jej rezultat (co zaskakujące, niekorzystny dla partii rządzącej, która okazała się organizacyjnie gorzej przygotowana do wyborów niż główna partia opozycyjna – Partia Pracy, której lider Jeremy Corbyn przez poprzedni rok zajmował się prowadzeniem kampanii na potrzeby utrzymania przywództwa w partii. Tłumaczenie nazwy ustawy przyjęte za T. Wiecech, *Wpływ ustawy o kadencji parlamentu (Fixed-term Parliaments Act, 2011)*, w: *Konstytucjonalizm w państwach anglosaskich*, red. A. Zięba, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013, s. 247. Na temat samej ustawy zob. także M. Łukaszewski, *W kierunku skandynawskiego modelu monarchii parlamentarnej? Zmiany w brytyjskim prawie konstytucyjnym wobec Fixed-term Parliaments Act 2011*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego”, nr 6/2014, s. 29–54.

³ Aż 551 z 650 posłów zachowało swoje mandaty, a 12 posłów wróciło do Izby Gmin po przerwie. W Izbie Gmin znalazła się rekordowa liczba kobiet: 208 (32% wszystkich posłów). Do najbardziej znanych polityków, którzy stracili mandaty, należeli: Nick Clegg (były wicepremier oraz lider LD), Alex Salmond (były lider SNP), Angus Robertson (lider SNP w Izbie Gmin). Mandaty straciło także 9 ministrów rządu May, w tym Gavin Barwell oraz Ben Gummer.

Tabela 1. Wyniki wyborów do Izby Gmin Zjednoczonego Królestwa w 2017 r.

Partia	Liczba mandatów	Zmiana	Oddane głosy	Zmiana
Partia Konserwatywna	317	-13	42.4%	+5.5
Partia Pracy	262	+30	40.0%	+9.6
Szkocka Partia Narodowa	35	-21	3.0%	-1.7
Liberalni Demokraci	12	+4	7.4%	-0.5
Demokratyczna Partia Unionistyczna	10	+2	0.9%	+0.3
Sinn Féin	7	+3	0.7%	+0.1
Plaid Cymru	4	+1	0.5%	-0.1
Partia Zielonych	1	0	1.6%	-2.0
Partia Niepodległości Zjednoczonego Królestwa	0	-1	1.8	-10.8

Źródło: opracowanie własne na podstawie V. Apostolova et. al., *General Election 2017: results and analysis*, House of Commons Library, Briefing Paper CBP 7979, 8.09.2017; <http://researchbriefings.files.parliament.uk/documents/CBP-7979/CBP-7979.pdf> (dostęp 2.06.2018).

Partie polityczne w wyborach do Izby Gminy w 2017 r.

W pierwszym rządzie należy podjąć próbę wyjaśnienia, dlaczego May zdecydowała o przyspieszonych wyborach. Można wskazać kilka przyczyn, m.in. chęć wykorzystania niespotykanej wręcz niepopularności lidera partii opozycyjnej, a także wprowadzenia do realizacji własnego, autorskiego manifestu programowego⁴, ale dominująca była kwestia brexitu. Wybory miały dostarczyć May większej swobody w negocjacjach brexitowych, na kilka różnych sposobów. Po pierwsze, miały wzmocnić jej osobisty mandat jako przywódcy państwa i rządu. Kariera May potoczyła się w ten sposób, że nie przeszła testu wyborczego poważniejszego niż wybory w okręgu Maidenhead, który reprezentuje od chwili jego powstania w 1997 r.⁵ Wybory na lidera Partii Konserwatywnej zostały

⁴ Wcześniej May była zmuszona do realizacji manifestu z 2015 r., przygotowanego przez Camerona, co samo w sobie stanowiło dla May i jej sztabu negatywną okoliczność, ale manifest ten był też dość szczegółowy i trudny w wykonaniu, prawdopodobnie dlatego, że nie przygotowywano go z myślą o pełnej realizacji. W tym czasie wszystkie sondáže wskazywały, że po wyborach 2015 r. powstanie rząd koalicyjny, a wszelkie „trudne” założenia z manifestu zostaną wyeliminowane z programu działań rządu w trakcie negocjacji koalicyjnych.

⁵ Maidenhead uchodzi za bezpieczny okręg torysów, w swoich pierwszych wyborach, przegranych dla partii na poziomie kraju, May uzyskała przewagę 23,5 p.p. W okręgu głosuje od ok. 43 do 58 tys. wyborców.

de facto przerwane wobec rezygnacji jedynej rywalki Andrei Leadsome na samym początku II tury wyborów (a rzeczywisty główny konkurent Boris Johnson nie zgłosił swojej kandydatury). Po drugie, integracja europejska należy do tych obszarów, gdzie najczęściej liderzy Partii Konserwatywnej padali ofiarą skrajnych frakcji⁶, a rebelie tzw. *backbenchers* skutkowały głosowaniami przegranymi przez premiera⁷. Większa liczba mandatów miała pozwolić na mniejsze uzależnienie od tych grup posłów. Po trzecie, ważne było przesunięcie kalendarza wyborczego. Gdyby wybory odbyły się, jak pierwotnie planowano, w 2020 r., w ciągu kilkunastu, a być może kilku miesięcy po zakończeniu procedury wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej, wszczętej w marcu 2017 r., to głosowanie wyborcze byłoby *de facto* głosowaniem nad ostatecznymi ustaleniami negocjacyjnymi, czego May chciała uniknąć.

May w okresie kampanii referendalnej była zwolenniczką pozostania w UE (choć wyjątkowo pasywną). W późniejszych wyborach na lidera partii miała poparcie w różnych środowiskach w obrębie partii, ale była jednak domniemaną kandydatką zwolenników *Remain* (głosujących za pozostaniem w UE), podczas gdy wśród zwolenników *Leave* (głosujących za wyjściem z UE) nieznacznie większe poparcie (w czasie I tury wyborów) miała Leadsome. Jednym z czynników, który zdecydował o ostatecznym zwycięstwie, było na pewno też postrzeganie May jako kandydatki, która łączy i pozwoleli zjednoczyć skonfliktowaną partię. May do kampanii wyborczej 2017 r. przystępowała już z wizerunkiem zwolenniczki twardego brexitu⁸. Wśród głównych przyczyn tej zmiany należy wymienić układ sił w Partii

⁶ Krzysztof Zuba wskazuje na to, że to dwupartyjny układ brytyjskiej sceny politycznej wpływa na charakterystykę partii politycznych, które są tzw. ugrupowaniami „szerokiego kościoła” (*broad church*). Pod tym pojęciem rozumie się fakt, że „w ich ramach lokują się frakcje o różnych obliczach programowo-ideowych. Pozwala to na zwiększenie elastyczności elektoratowej, a jednocześnie maksymalizację, ale rodzi ryzyko poważnych konfliktów wewnątrzpartyjnych”; K. Zuba, *Rywalizacja międzypartyjna i wewnątrzpartyjna w kampanii referendum europejskiego w Wielkiej Brytanii z 2016 roku*, „Politeja”, nr 1/2017, s. 32.

⁷ P. Lynch, R. Whitaker, *Where There is Discord, Can They Bring Harmony? Managing Intra-party Dissent on European Integration in the Conservative Party*, „The British Journal of Politics & International Relations”, no. 3/2013, s. 317–339; P. Cowley, M. Stuart, *The Cambusters: The Conservative European Union Referendum Rebellion of October 2011*, „The Political Quarterly”, no. 2/2012, s. 402–406.

⁸ W pracy wykorzystywane będą pojęcia twardego i miękkiego brexitu (ang. *hard/soft Brexit*), choć można im zarzucić potoczny charakter i brak jednoznacznej definicji. Szukając kluczowego elementu różnicującego oba terminy, należy wskazać, że twarde brexit obejmuje wystąpienie ze wszystkich aspektów Unii Europejskiej, w tym wspólnego rynku i unii celnej. Zob. szerzej K. Sobiepanek, *Słownik Brexitu*, „UKpolitics po polsku”, <http://ukpoliticspolsku.pl/slownik-brexitu/> (dostęp 2.06.2018).

Konserwatywnej i gabinetu, istotną była też rola jej kluczowego doradcy Nicka Timothy'ego (eurosceptyka), ale też widoczny był problem z interpretacją, pozornie oczywistego, rozstrzygnięcia referendalnego. Niewątpliwie było, że społeczeństwo Wielkiej Brytanii wypowiedziało się i zadaniem polityków jest uszanowanie tej woli. Choć przewaga zwycięzców nie była znaczna, to logika referendum to logika zwycięzców i przegranych, a nie poszukiwania kompromisu próbującego godzić w największym możliwym stopniu oczekiwania obu segmentów społeczeństwa. Wyjście z Unii Europejskiej nie było precyzyjnie zdefiniowane na potrzeby głosowania referendalnego czy choćby przez strony kampanii, ale po referendum zauważalna była tendencja, by traktować tzw. miękki brexit jako brexit niepełny, a w związku z tym jako naruszenie zaufania wyborców. Choć względy ekonomiczne sugerowały rozwiązania pośrednie, to badania opinii publicznej, a także postawa eurosceptycznych tabloidów, jak „The Sun”, „Daily Mail” i „Daily Express” (mających ciągle silny wpływ na wyborców i polityków torysów) utrudniały obranie takiego kierunku. Działo się tak także dlatego, że wszelkie konstrukcje zakładające pozostawienie istotnych więzi między UE a Zjednoczonym Królestwem (*United Kingdom*, UK) skutkowałyby ograniczeniami możliwości kontroli nad strumieniami migracyjnymi, co rozumiane byłoby jako niewypełnienie woli obywateli.

Wizja brexitu została najpełniej zarysowana przez May podczas przemówienia w Lancaster House⁹. Do naczelných haseł, które stanowiły osnowę przedstawionego modelu, należały: suwerenność prawodawcza, wzmocnienie unii Zjednoczonego Królestwa, utrzymanie wspólnego obszaru podróżowania w Irlandii, kontrola imigracji, wzajemne utrzymanie praw obywateli UE w UK i brytyjskich w UE, ochrona praw pracowniczych, wolny handel z rynkami europejskimi, a jednocześnie nowe umowy handlowe poza UE, rozwój nauki i innowacyjność, współpraca w zwalczaniu przestępczości i terroryzmu oraz płynny i uporządkowany brexit. Co jednak najważniejsze, pojawiły się trzy konkretne deklaracje: brak jednolitego rynku, brak unii celnej oraz brak nadzoru Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, co uznano za wyraźną zapowiedź twardego brexitu.

W tym kontekście należy przypomnieć, że do 2016 r. torysi byli partią co do zasady popierającą członkostwo w UE, która przewodziła kampanii *Re-*

⁹ <https://www.gov.uk/government/speeches/the-governments-negotiating-objectives-for-exiting-the-eu-pm-speech> (dostęp 8.02.2018). Pełne polskie tłumaczenie, choć miejscami odmienne niż przyjęte w niniejszym tekście, dostępne na stronie: <http://ukpoliticspopolsku.pl/przemowienie-theresy-may-w-lancaster-house-tlumaczenie/> (dostęp 8.02.2018).

main, a w ciągu roku stała się partią brexitu¹⁰. Zmiana politycznego programu i strategii partii nie jest jednak w pełni spójna z układem personalnym, zarówno w Izbie Gmin, jak i w gabinecie. W obu tych gremiach przewagę mają politycy, którzy w 2016 r. głosowali za pozostaniem w UE – w gabinecie w wymiarze 20 do 7, a w Izbie 170 do 138 (przy 9 nieokreślonych)¹¹. Może nie być to dostrzegalne dla obserwatorów brytyjskiej sceny politycznej, ponieważ przy zmianie rządu w 2016 r. zdymisjonowano najbardziej wyrazistych liderów kampanii *Remain* – George’a Osborne’a oraz Nicky Morgan, a resorty odpowiedzialne za negocjacje w sprawie brexitu objęli zwolennicy *Leave*. Co więcej, faktyczna pozycja najważniejszego zwolennika miękkiego brexitu w rządzie – kanclerza Philippa Hammonda – jest ograniczona i paradoksalnie prawdopodobnie tylko słaby wynik wyborczy partii ocalił go od dymisji.

Działania May trudno określić z perspektywy całej kampanii jako spójne, ale w głównej mierze sięgała ona do diagnozy Lyntona Crosby’ego, australijskiego *spin-doctora*, uważanego za autora wyborczego sukcesu torysów z 2015 r. Crosby w pierwszym rządzie uznał za kluczowe przekonanie wyborców, że przyspieszone wybory były konieczne. W jego ocenie obywatele nie oceniają pozytywnie instytucji przyspieszonych wyborów, ponieważ kreują chaos, dlatego należało je przedstawić w tym przypadku jako konieczność. Deklarowanym celem miało być zapobieżenie przyszłej niepewności związanej z niezdolnością Wielkiej Brytanii do skutecznego negocjowania brexitu i w związku z tym do zachowania ekonomicznej konkurencyjności oraz podwyższenia standardu życia obywateli. Crosby jest zwolennikiem dyscypliny przekazu – wyboru 2–3 kluczowych komunikatów i konsekwentnego, wręcz do znudzenia, powtarzania ich przez cały okres kampanii, a za główny atut PK uznał osobę liderki. Założenia te zdeterminowały obraz kampanii. W swoim przemówieniu zapowiadającym wybory May stwierdziła: „potrzebujemy teraz wyborów, aby zapewnić silne i stabilne przywództwo, którego państwo potrzebuje, aby przeprowadzić nas przez brexit. O czym są te wybory: silne i stabilne przywództwo w narodowym interesie z Theresą May i Konserwatystami – lub słaby i niestabilny rząd koalicyjny pod przywództwem Jeremy’ego Corbyna. Każdy głos oddany na Theresę May i Konserwatystów wzmocni pozycję

¹⁰ Brexit stanowi też wyzwanie dla PK, ponieważ uderza również w dwa istotne fundamenty pozycji – jako partii wielkiego biznesu i partii broniącej unionizmu i jednolitości Zjednoczonego Królestwa. Zob. szerzej P. Lynch, R. Whitaker, *All Brexiters now? Brexit, the Conservatives and party change*, „British Politics” 2017, s. 10. Można znaleźć pewne analogie w przeszłości, zarówno w latach 60., jak i 80., kiedy to postawa Partii Konserwatywnej wobec integracji europejskiej przechodziła istotne zmiany, ale w odróżnieniu od aktualnej sytuacji miało to miejsce w wyniku długotrwałego procesu.

¹¹ P. Lynch, R. Whitaker, *Where There is Discord...*, op.cit., s. 12–16.

Wielkiej Brytanii podczas negocjacji w sprawie brexitu”¹². Powyższe hasła powtarzane były wielokrotnie, często w identycznym brzmieniu. W okresie kampanii Theresa May na swoim oficjalnym koncie twitterowym wygłosiła 74 komunikaty, w których słowo brexit padło 44 razy, a „Brytania”, „UK” w różnych formach łącznie tylko 37 razy. Corbyn w swoich 728 komunikatach wzmiankował brexit tylko 17 razy, a dla porównania (*National Health Service, NHS*) aż 52 razy, a temat emerytur 30 razy¹³.

Problemem dla kampanii było to, że podziały partyjne nie pokrywały się z podziałami w kwestii brexitu. Obie rywalizujące partie nie mogły rezygnować z walki zarówno o wyborców popierających, jak i przeciwnych brexitowi w 2016 r. Problem ten w większym stopniu dotyczył Partii Pracy (PP). Ale co jeszcze ważniejsze, członkowie obu partii prezentują różne poglądy w kwestii wyjścia z UE, zwłaszcza w obrębie PK, więc wszelkie konkretne obietnice i zapowiedzi premier mogły zaognić wewnętrzne spory¹⁴. Obawa ta skutkowałą enigmatycznością podejmowanych haseł. Theresa May zasłaniała się tajemnicą negocjacji, deklarowała, że nie może w trakcie kampanii ujawniać szczegółów strategii czy taktyki, gdyż w ten sposób druga strona (unijna) uzyskałaby przewagę¹⁵. Newralgiczne kwestie związane z brexitem zostały pominięte w kampanii – nie poruszano w niej przede wszystkim w konkretny sposób kwestii modelu relacji UK–UE, jaki zostanie przyjęty po brexicie. Żadne ze stronnictw nie proponowało także jakichkolwiek technicznych rozwiązań, które pozwoliłyby przeprowadzić brexit bez zaostżenia problemu irlandzkiego¹⁶.

¹² Theresa May's general election statement in full, 18.04.2017, <http://www.bbc.com/news/uk-politics-39630009> (dostęp 2.06.2018).

¹³ Różnica w aktywności przy porównywalnych liczbach poszczególnych wzmianek wynika z tego, że większość tweetów Corbyna dotyczyła jego konkretnych aktywności kampanijnych, spotkań z obywatelami etc., co więcej poruszał bardzo różnorodne tematy, podczas gdy May utrzymywała dyscyplinę przekazu, ograniczając się do głównych motywów – brexitu oraz silnego i stabilnego przywództwa.

¹⁴ P. Dorey, *Jeremy Corbyn confounds his critics: explaining the Labour party's remarkable resurgence in the 2017 election*, „British Politics”, no. 3/2017, s. 309.

¹⁵ Owa enigmatyczność okazuje się też utrzymywana nawet w ramach negocjacji, D. Herszenhorn, M. De La Baume, *Brexit deal at risk due to UK vagueness, says Brussels*, „Politico.eu”, 2.02.2018, <https://www.politico.eu/article/brexit-deal-at-risk-due-to-uk-vagueness-says-brussels/> (dostęp 9.02.2018).

¹⁶ Problem ten nie dał się pominąć jednak już w pierwszych dniach po wyborach, kiedy koniecznym parlamentarnym koalicjantem PK okazała się Demokratyczna Partia Unionistyczna (DPU), której pozycja ograniczy swobodę May w kreowaniu nowej pozycji Irlandii Północnej, i wypracowaniu wariantu, który będzie zaakceptowany zarówno przez premiera Irlandii (państwa członkowskiego UE), jak i liderkę partii unionistycznej. Zob. szerzej: P. Leszczyński, *Irlandia Północna. Między przeszłością a nadzieją trwałej regulacji pokojowej*, Wojewódzki Ośrodek Metodyczny, Gorzów Wielkopolski 2018, s. 89–101.

Wielokrotnie powtarzana wypowiedź May – „brexit znaczy brexit” – dla wielu była wyrazistym świadectwem unikania jednoznaczności i konkre-
tów przez brytyjską premier.

W trakcie kampanii niewiele znalazło się miejsca dla wcześniejszej po-
litycznej wizji May, którą przedstawiła na początku pełnienia funkcji pre-
miera, kiedy to chciała skierować ofertę programową swojej partii do tych
„radzących sobie, ale z trudem” (*just about managing*). May pod wpływem
Timothy’ego podkreślała wtedy konieczność wzmocnienia społecznej mo-
bilności, sprawiedliwości międzypokoleniowej czy zwalczania pasożytni-
czej postawy wielkich korporacji unikających płacenia podatków. Poja-
wiało się w jej retoryce nawet charakterystyczne dla populizmu¹⁷ hasło
przeciwstawienia się „liberalnym elitom”. Jednocześnie Partia Pracy pod
Corbynem odsunęła się od centrum, na każdym wręcz kroku podkreślając
zgubność skutków centryzmu Tony’ego Blaira i doktryny trzeciej drogi.
Oceniając wymiar postulatów programowych, to w rzeczywistości obie
partie w kampanii 2017 r. przesunęły się na lewo na osi gospodarczej¹⁸,
ale nadmiernie „uczciwy” (pozbawiony obietnic dotyczących zarówno
istotnej obniżki podatków czy zwiększenia świadczeń o charakterze so-
cjalnym) manifest wyborczy torysów i zwłaszcza katastrofa wizerunkowa
związana z tzw. podatkiem od demencji (*dementia tax*)¹⁹ spowodowały, że
przesunięcie to zostało przez wyborców niedostrzeżone²⁰.

Wydarzenia w trakcie kampanii pogłębiły zejście brexitu na drugi plan.
Mowa tu głównie o atakach terrorystycznych w Manchesterze i Londy-
nie. Co może zaskakiwać niektórych polskich obserwatorów, nie były one
interpretowane w kategoriach problemów z migracją, fiaskiem polityki

¹⁷ C. Mudde, C.R. Kaltwasser, *Populism. A very short introduction*, Oxford Univer-
sity Press, Oxford 2017, s. 25; J.W. Muller, *What is populism?*, University of Pennsyl-
vania Press, Philadelphia 2017, s. 34 [wydanie Kindle].

¹⁸ A. Ashtana, *It’s the end for Nick Timothy but will his ‘Red Toryism’ survive?*, „The
Guardian”, 10.06.2017.

¹⁹ Spopularyzowane przez opozycję i prasę określenie na zaproponowaną przez
May reformę systemu finansowania pomocy społecznej dla osób starszych, wiążącą się
m.in. z odzyskiwaniem części nakładów przez państwo z masy spadkowej po śmierci
beneficjenta. Wizerunkowa katastrofa spowodowana była w dużym stopniu m.in. nie-
potrzebną szczegółowością propozycji torysów, która okazała się na tyle skompliko-
wana, że nawet osoby odpowiedzialne za komunikację w partii deklarowały brak zro-
zumienia jej założeń (w rzeczywistości propozycja z perspektywy obywateli nie była
mniej korzystna niż aktualnie istniejący stan rzeczy). Co gorsza, May po kilku dniach
ogłosiła wycofanie tego projektu, mimo nacisków dziennikarzy unikając stwierdze-
nia, że jest to jakakolwiek zmiana, podważając efektywność kampanii prowadzonej
pod hasłem „Silna i stabilna” (*strong and stable*).

²⁰ T. Bale, P. Webb, *Honey, I Shrunk the Majority?: Theresa May and the Tories*,
„Political Insight”, no. 2/2017, s. 20–23.

wielokulturowości, ale częściej w kategoriach dziedzictwa brytyjskiego militarne zaangażowania na Bliskim Wschodzie i zwłaszcza redukcji stanu osobowego policji. Ostatnia interpretacja była podwójnie korzystna dla Corbyna – zarówno jako wzmocnienie jego przekazu o konieczności lepszego finansowania służb publicznych (jednego z naczelnych postulatów PP w tej kampanii), jak i rozliczenia Theresy May, która przez 6 lat pełniła funkcję Ministra do Spraw Ewewnętrznych (*Home Secretary*) i była bezpośrednio odpowiedzialna za organizację i funkcjonowanie policji.

Crosby i jego sztab wielokrotnie próbowali przekonać May do odważniejszych kroków, które miały przywrócić pozycję brexitu na kampanijnej agendzie. Znamienna jest tu historia kontrowersyjnego tweeta, którego May miała opublikować ze szczytu G7 podczas spotkania z unijnymi liderami: Jeanem-Claudem Junckerem i Donaldem Tuskiem, ale propozycja została odrzucona przez nią i najbliższych doradców jako niewłaściwa²¹.

Jeżeli kluczem kampanii miał być brexit, wydaje się, że pożądana była by zmiana doboru głównych postaci kampanii – np. w niewielkim stopniu wykorzystywano Johnsona, popularnego wśród prawicowych wyborców lidera kampanii zwolenników brexitu w 2016 r. Priorytetem było jednak skupienie kampanii na May, co wynikało z wcześniejszych badań opinii publicznej (zdezaktualizowanych już w trakcie kampanii) oraz niechęci do dzielenia się zasługami za, wydawałoby się, pewny przyszły triumf wyborczy.

Paradoksalnie w kontekście głównych założeń i haseł PK brzmi powszechna dziś opinia, że problem kampanii torysów polegał w pierwszym rządzie na braku jasnego przywództwa – nie pełniła tej funkcji Theresa May, źle czująca się w silnie spersonalizowanej, wręcz prezydenckiej kampanii²², a w kampanijnym sztabie można było dostrzec co najmniej trzy ośrodki – przedstawiciele struktur partii, grupę zagranicznych konsultantów (Crosby, Jim Messina, Mark Textor), a także dwójkę najbardziej

²¹ Kontrowersyjny tweet miał brzmieć: „Nienawidzę siedzenia z unijnymi biurokratami. Nie mogę się doczekać powrotu na kampanijną trasę” (ang. *I hate sitting around with EU bureaucrats. Looking forward to getting back on the campaign trail*). Zob. szerzej T. Shipman, *Fall Out. A year of political mayhem*, William Collins, Londyn 2017, s. 828 [wydanie Kindle]. May, Timothy oraz Hill z dużą niechęcią podchodzili do szerszej aktywności w mediach społecznościowych, co w dużej mierze wynikało z woli odróżnienia się od Camerona, któremu zarzucali niepoważne podejście do polityki.

²² May przez swoje nienaturalne zachowanie, przypominające automat, została nazwana „Maybotem”, co zostało spopularyzowane przez media, w szczególności media społecznościowe. Termin wprowadził satyryk i rysownik dziennika „The Guardian” – John Crace. Zob. szerzej H. Mance, *Year in a Word: Maybot*, „The Financial Times”, 17.12.2017.

zaufanych doradców May – Timothy’ego oraz Fionę Hill. Niejasność struktury obciąża również May, a całość podsumował anonimowo jeden z polityków torysów: „zbudowaliśmy kult osobowości wokół kobiety, która nie ma osobowości”²³. Odmowa uczestnictwa w debatach wyborczych spotkała się również z negatywnym odbiorem, stawiano zarzut – jak May może skutecznie negocjować z eurokratami, kiedy nie jest w stanie odważyć się debatować z innymi brytyjskimi politykami.

Partia Pracy realizowała w dużej mierze strategię opracowaną przez Seamus Milnego, który określił próby zdefiniowania wyborów 2017 r. jako powtórnego referendum nad wyjściem z Unii Europejskiej jako pułapkę, ponieważ kwestia ta została jednoznacznie rozstrzygnięta. Wybory 2017 r. należało przedstawić jako wybór między niebezpiecznym (*reckless*) brexitem torysów, który zakładał stworzenie w Wielkiej Brytanii podatkowego rajy z niskimi pensjami i ograniczeniem praw pracowniczych a ludzkim (*peoples*) brexitem – z dostępem do jednolitego rynku i zachowaniem praw pracowników, konsumentów oraz standardów ochrony środowiska²⁴.

Ambiwalentna pozycja Partii Pracy, zarówno w kampanii 2016 r., jak i 2017 r., mogła przynieść pozytywne skutki wśród osób głosujących w referendum za pozostaniem, gdyż większość z nich uznała już kwestię zaistnienia brexitu za rozstrzygniętą, a zadaniem na najbliższe lata jest zdefiniowanie, jaki rzeczywiście rodzaj brexitu zostanie zrealizowany. Manifest PP o brexicie mówił niewiele, za to zawierał co najmniej kilkanaście istotnych i konkretnych obietnic o charakterze socjalnym, z wprowadzeniem bezpłatnego szkolnictwa włącznie²⁵. Jednocześnie udało się przekonać opinię publiczną, że program partii jest ekonomicznie zbilansowany, ze wskazaniem nowych źródeł dochodów (opodatkowanie najbogatszych oraz korporacji). To że temat różnic ekonomicznych, realnego spadku dochodów stał się głównym motywem kampanii, w odróżnieniu od poprzednich, mógł być też pokłosiem referendum z 2016 r., które powszechnie interpretowano w kategoriach głosu protestu tych „pozostawionych” na drodze globalizacji.

Liberalni Demokraci (LD) uznali ambiwalentną postawę Partii Pracy za okazję, stąd główne hasło manifestu, które brzmiało „Twoja szansa, aby

²³ T. Bale, P. Webb, *‘Honey, I Shrunk the Majority’: Theresa May and the Tories*, „Political Insight”, no. 2/2017, s. 21.

²⁴ S. Milne, *Powerpoint presentation to Labour’s National Executive Committee*, 19.06.2017, w: T. Shipman, *Fall Out. A year of political mayhem*, William Collins, Londyn 2017, s. 1376–1379 [wydanie Kindle].

²⁵ *Our Manifesto. For the many, not the few*, Labour Party Manifesto 2017, <https://labour.org.uk/manifesto/> (dostęp 1.06.2018).

zmienić przyszłości Brytanii przez zmianę opozycji²⁶. Pozycjonowanie jako jedyna brytyjska partia prawdziwie proeuropejska miało pozwolić na uzyskanie drugiego miejsca w wyborach. Pierwszy dział w manifestcie zatytułowany był „Ochronić miejsce Brytanii w Europie”. Owa ochrona miała być zagwarantowana na dwa sposoby. Po pierwsze, wynegocjowanie brexitu, który zakładałby zachowanie wielu więzi z Europą (unia celna, jednolity rynek, swoboda przepływu osób, instytucje sektorowe typu Erasmus+ czy Europol oraz Europejski Nakaz Aresztowania, zachowanie praw socjalnych wynikających z orzecznictwa ETS itp.). Po drugie, co stanowiło o wyjątkowości programu LD, ponowne referendum miało odbyć się po zakończeniu negocjacji, w którym alternatywą dla powyżej zdefiniowanego brexitu miał być całkowity brak brexitu, czyli pozostanie kraju w UE. Balastem dla partii były ciągle świeże wspomnienia koalicji LD z PK, która rozpowszechniła opinię o niej jako partii niewiarygodnej i nierealizującej zobowiązań wyborczych²⁷. W trakcie samej kampanii negatywną rolę odegrał lider partii Tim Farron, dawniej nazywający się eurosceptykiem, i – co więcej – osoba deklarująca się jako silnie religijna, przez wiele tygodni nie był w stanie jednoznacznie odpowiedzieć na pytania dziennikarzy, czy uważa homoseksualizm za grzech²⁸. Był to poważny cios dla partii, która próbowała budować wizerunek proeuropejskiej i progresywnej (np. postulującej też legalizację miękkich narkotyków, co odbiło się szerokim echem w mediach i wśród wyborców).

Szkocka Partia Narodowa (SNP), tradycyjnie proeuropejska, w swoim manifestcie relatywnie pobieżnie potraktowała kwestie europejskie – wśród 13 zobowiązań programowych na miejscu 10. znalazł się postulat ochrony miejsca Szkocji w jednolitym rynku, a na miejscu 11. ochrona Szkocji przed jednostronnym narzuceniem brexitu przez władze londyńskie²⁹. Wcześniej, w marcu 2017 r. premier Szkocji Nicola Sturgeon zapowiedziała kolejne referendum niepodległościowe (odwołując się w głównej mierze do istotnej zmiany okoliczności od czasu pierwszego referendum niepodległościowego, jaką stanowił właśnie brexit, w szczególności jako realizowany wbrew woli Szkotów wyrażonej w referendum z 2016 r.), ale w trakcie samej kampanii parlamentarnej temat był pomijany przez partię

²⁶ *Change Britain's Future*, Liberal Democrat Manifesto 2017, <https://bit.ly/2su4t2U> (dostęp 1.06.2018).

²⁷ D. Cutts, A. Russell, *The Liberal Democrats: Green Shoots of Recovery or Still on Life Support?*, „Parliamentary Affairs”, no. 71/2018, s. 72–90.

²⁸ A. Strhan, *Tim Farron, Conservative Evangelicalism and the public sphere*, LSE blog, <http://eprints.lse.ac.uk/82175/> (dostęp 1.06.2018).

²⁹ *Stronger for Scotland*, Scottish National Party Manifesto 2017, <https://bit.ly/2LRW8hD> (dostęp 1.06.2018).

(częściej raczej podnoszony przez jej szkockich przeciwników). Motywem przewodnim kampanii partii było ujęcie SNP jako obrońcy Szkocji przed torysami, a jednym z elementów miała być właśnie obrona przed brexitem lub przynajmniej ograniczenie jego negatywnych skutków.

Partia Niepodległości Zjednoczonego Królestwa (UKIP) była w trudnej sytuacji, gdyż kwestia głównego (dla niektórych jedynego) postulatu partii – wyjścia z UE – została rozstrzygnięta. Z jednej strony partia próbowała się pozycjonować jako ta, która będzie pilnowała rządu, aby w pełni zrealizować wolę obywateli wyrażoną w referendum, ale czyniła to bez przekonania – partia nie wystawiała kandydatów w okręgach marginalnych, gdzie startował eurosceptyczny konserwatysta³⁰. Z drugiej strony partia wprowadziła na naczelne miejsce programu hasła związane z mniejszością muzułmańską – zakaz noszenia burek, likwidacja szkół islamskich itp.³¹ Dla losów wyborczych partii prawdopodobnie ważniejsza niż decyzje programowe była jednak seria kompromitacji personalnych i organizacyjnych, która rozpoczęła się po referendum wraz z rezygnacją Nigela Farage’a³².

Postawy wyborców w wyborach do Izby Gmin w 2017 r.

Postawę brytyjskich wyborców w 2017 r. można wyjaśnić, posiłkując się trzema badaniami na szerokiej próbie przeprowadzonymi w dniu wyborów lub bezpośrednio po wyborach przez IPSOS Mori, Lorda Ashcrofta oraz YouGov³³, a także analizując wyniki głosowania w poszczególnych okręgach wyborczych w zestawieniu z wynikami z 2015 r. oraz referendum.

³⁰ J. Dennison, *The Rug Pulled from Under Them: UKIP and the Greens*, „Parliamentary Affairs”, no. 71/2018, s. 95–97.

³¹ *Britain Together*, UKIP Manifesto 2017, s. 35–37, <https://bit.ly/2qSq7xt> (dostęp 1.06.2018).

³² Główny faworyt do zastąpienia Farage’a – Steve Woolfe – nie mógł startować w wyborach na lidera partii, gdyż zbyt późno wysłał faks ze zgłoszeniem. Diane James, która oficjalnie wygrała wybory, po 18 dniach zdecydowała, że nie jest w stanie podjąć funkcji. W tym czasie Woolfe trafił do szpitala pobity przez innego posła do Parlamentu Europejskiego z ramienia UKIP. Zwycięzca kolejnych wyborów Paul Nuttall stał się znany w kraju z koloryzowania swojego życiorysu. Wybory 2017 r. nie przerwały tej serii – kolejny lider Henry Bolton został zmuszony do rezygnacji po 5 miesiącach, po tym jak media szeroko opisywały jego romans z 25-letnią członkinią partii i była modelką Jo Marney.

³³ Lord Ashcroft Polls, <https://lordashcroftpolls.com/2017/06/result-happen-post-vote-survey/>, Ipsos MORI https://www.ipsos.com/ipsos-mori/en-uk/how-britain-voted-2017-election?language_content_entity=en-uk; YouGov, <https://yougov.co.uk/news/2017/06/13/how-britain-voted-2017-general-election/> (dostęp 10.02.2018).

Najbardziej szokująca różnica między głównymi partiami występowała w skrajnych grupach wiekowych, według IPSOS Mori w grupie wiekowej 18–24 lat PP wygrało z PK 62 do 27 (tzn. 62% głosów oddano na PP, a 27% na PK), a w grupie wiekowej 25–34 lata – 56 do 27 (wedle danych Lorda Ashcrofta w tych samych grupach wiekowych odpowiednio 67 do 18 oraz 58 do 22). W grupie wiekowej osób starszych niż 65 lat PK zdobyło aż 61% głosów, podczas gdy PP 25. YouGov określił wiek 47 lat jako punkt przecięcia – wśród ludzi młodszych wygrała PP, a wśród starszych PK (z przyrostem wieku o 10 lat korelowało zwiększenie poparcia dla PK o 9 p.p.). Warto przypomnieć, że w referendum z 2016 r. wiek był także silnie skorelowany z decyzją referendalną³⁴. Dodać jednak należy, że obie partie odnotowały wzrost poparcia w grupach wiekowych 35–64 lata, choć o różnych skalach.

Obok wieku kluczową zmienną demograficzną różnicującą elektoraty stało się wykształcenie. Według YouGov wśród osób z wykształceniem wyższym PP wygrała 49 do 32, a wśród osób z wykształceniem niższym przegrała 33 do 55³⁵. Temu podziałowi towarzyszą różnice w kwestii światopoglądu, gdzie wyborcy PK i PP są odmienni w kwestiach stosunku wobec multikulturalizmu, feminizmu, ochrony środowiska i imigracji. Przykładowo, aż 80% osób powyżej 65. roku życia jest za ograniczeniem imigracji do liczby poniżej 100 tys. osób rocznie, a 85% chce, aby imigranci spoza UE płacili więcej za korzystanie z publicznej służby zdrowia. Dla grupy wiekowej 18–24 lata odsetki te wynoszą odpowiednio 37 i 43, a dla grupy wiekowej 25–49 lata: 48 i 65³⁶. Dane z IPSOS Mori wskazały, że w grupie mniejszości etnicznych PP osiągnęło poparcie 73%, zwiększając przewagę o 6 p.p., przy jednoczesnym wzroście frekwencji w tej grupie również o 6 p.p.

Zaskakujące przy dynamicznych zmianach poparcia w trakcie kampanii może być stwierdzenie niewielkich przepływów między elektoratami PP i PK – badania konsekwentnie wskazywały, że zmiany w obu kierunkach dotyczyły 7–9% elektoratu partii z wyborów 2015 r.

³⁴ Według badań IPSOS Mori, w 2016 r. za pozostaniem kraju w UE głosowało 75% w grupie wiekowej 18–24 oraz 60% w grupie 25–34 i 55 w grupie 35–44. W grupie wiekowej 65–74 lata aż 66% głosowało za opuszczeniem UE. Wyraźną odmiennością głosowania referendalnego jest widoczny podział społeczno-klasowy (wyższe klasy: AB oraz C1 zdecydowanie częściej są za pozostaniem w UE), który nie występował choćby w zbliżonej skali w wyborach 2017 r. Zob. szerzej: *How Britain voted in the 2016 EU referendum*, 5.09.2016, <https://www.ipsos.com/ipsos-mori/en-uk/how-britain-voted-2016-eu-referendum> (dostęp 10.02.2018).

³⁵ Zakończonym na tzw. *The General Certificate of Secondary Education* (egzamin zdawany zwyczajowo w wieku 16 lat) lub wcześniej.

³⁶ J. Curtice, *General Election 2017: A New Two-Party Politics?*, „Political Insight”, no. 2/2017, s. 7–8.

Zaskakujący dla obserwatorów wzrost frekwencji miał miejsce głównie w okręgach z wysokim odsetkiem ludzi młodych³⁷, mniejszości etnicznych oraz absolwentów szkół wyższych³⁸. W konsekwencji w 20 najbardziej różnorodnych etnicznie okręgach poparcie dla PK spadło średnio o 0,5 p.p., a dla PP wzrosło o 10 p.p. W 20 okręgach o największym odsetku populacji rasy białej poparcie dla PK wzrosło o 8,6 p.p., a dla PP spadło o 8,5. W 20 okręgach z najmniejszym odsetkiem emerytów poparcie dla PK spadło o 2,4, a dla PP wzrosło o 12 p.p.³⁹.

Wybory 2017 r. ukazały nową wyborczą oś podziału, obok klasowej: pokoleniowo-światopoglądową, która w literaturze brytyjskiej zaczęła być określana mianem podziału na kosmopolitów i niekosmopolitów. Jak twierdzą Will Jennings i Gerry Stoker⁴⁰, jest to podział zdecydowanie głębszy i szerszy niż opierający się wyłącznie na postawie wobec członkostwa w UE. Referendum 2016 r. w takim ujęciu było tylko przejawem pewnego procesu, który rozpoczął się istotnie wcześniej, a będzie kształtował brytyjski system partyjny przez kolejne lata. W ten podział świetnie wpisuje się bardzo kontrowersyjna wypowiedź May z czasów kampanii, kiedy skrytykowała „obywateli znikąd” (*citizens of nowhere*). Dodać można, że jednak przed latami 2016–2017, choć istniał podział wokół spraw obejmujących powyższą oś kosmopolityczną, to występował w poprzek podziałów międzypartyjnych. Dopiero pozycjonowanie PK jako partii brexitu odwróciło trend fragmentacji systemu partyjnego i wzmocniło dwie główne partie, zmieniając preferencje wyborców w odniesieniu do wspomnianej linii podziału⁴¹. Nie jest pewne, że wzmocnienie dominującej pozycji obu partii ma trwały charakter, ponieważ między rokiem 2015

³⁷ Było to też główną przyczyną błędu większości sondażowni, które nie doceniły skali wzrostu poparcia dla Partii Pracy, ponieważ korygowały wyniki posiadanych badań zgodnie z założeniem, że ludzie młodzi rzadziej korzystają z czynnego prawa wyborczego, mimo składania wcześniej odmiennych deklaracji. Szerzej pisze o tym zjawisku, także w kontekście brytyjskim, N. Silver, *The U.K. Election Wasn't That Much Of A Shock*, 9.06.2018, <https://fivethirtyeight.com/features/uk-election-hung-parliament/> (dostęp 10.02.2018).

³⁸ O. Heath, M. Goodwin, *The 2017 General Election, Brexit and the Return to Two-Party Politics: An Aggregate-Level Analysis of the Result*, „The Political Quarterly”, no. 3/2017, s. 1–14.

³⁹ M. Goodwin, O. Heath, *The UK 2017 General Election examined: income, poverty and Brexit*, Joseph Rowntree Foundation 2017, <https://kar.kent.ac.uk/63902/> (dostęp 10.02.2018), s. 6.

⁴⁰ W. Jennings, G. Stoker, *Tilting Towards the Cosmopolitan Axis? Political Change in England and the 2017 General Election*, „Political Quarterly”, no. 3/2017, s. 359–369.

⁴¹ E. Fieldhouse, J. Green, G. Evans, J. Mellon, C. Prosser, H. Schmitt, C. van der Eijk, *The Volatile Voter: Political Shocks and the Fragmentation of the British Party System*, Oxford University Press, Oxford 2018.

a 2017 mimo wzrostu liczby głosów, nie zwiększył się wcale odsetek osób identyfikujących się z tymi partiami⁴².

Gdy bada się agendę kluczowych zagadnień w kampanii, można też sięgnąć do deklaracji samych wyborców. Wedle danych Lorda Ashcrofta, istnieje ogromna różnica między partiami – aż 48% wyborców torysów (samorzutnie) uznało brexit za najważniejszą sprawę podczas wyborów 2017 r., na drugim miejscu plasując odpowiednie przywództwo. Z drugiej strony tylko 8% wyborców PP wskazało na brexit, traktując kwestię ochrony zdrowia czy cięć wydatków publicznych za zdecydowanie ważniejsze zagadnienia. Tutaj jednak można uznać, że opinie wyborców podążały za komunikatami swoich partii, które w podobny sposób hierarchizowały kwestie w swoich kampaniach.

Według IPSOS Mori, PP wygrało wśród zwolenników *Remain* w stosunku 54 do 26, przegrywając wśród zwolenników *Leave* 24 do 65 (w badaniach Lorda Ashcrofta stosunek ten wynosił odpowiednio 51 do 25 oraz 25 do 60). Według tej samej agencji zwolennicy *Remain* z 2016 r. byli bardziej zmobilizowani, 78% z nich głosowało w 2017 r., natomiast spośród zwolenników *Leave* tylko 69%. Ale aż 70% wyborców torysów określało swój stosunek wobec brexitu jako entuzjastyczny (mając do wyboru jeszcze możliwość wyboru „akceptacji” oraz „oporu”).

Dodać należy, że kwestia stosunku do brexitu zmieniła kontekst polityczny w Irlandii Północnej, tworząc dwubiegunowy układ republikańców i unionistów przez zwiększenie poparcia dla Sinn Fein i DUP, a podział okręgów między partiami odzwierciedlał podział w głosowaniu 2016 r.⁴³

Konserwatyści, choć – jak wspomiano – nie mogli pozwolić sobie na utratę wyborców *Remain*, to za podstawowy cel uznali wzmocnienie pozycji wśród wyborców, którzy głosowali za wyjściem z Unii Europejskiej⁴⁴. Elektorat Partii Konserwatywnej zwiększył swój udział wśród tzw. konserwatystów światopoglądowych, którzy w poprzednich wyborach głosowali na UKIP. Ta grupa obywateli należy relatywnie częściej do tzw. klasy robotniczej i rzadziej ma wyższe wykształcenie. Byli wyborcy UKIP w 2017 r. dwukrotnie częściej głosowali na PK niż na PP⁴⁵ (w danych Lor-

⁴² J. Mellon, G. Evans, E. Fieldhouse, J. Green, C. Prosser, *Brexit or Corbyn? Campaign and Inter-election Vote Switching in the 2017 UK General Election*, 21.11.2017, s. 23–28, https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=3073203 (dostęp 15.06.2018).

⁴³ B.D. Hennig, *Brexit and the UK General Election*, „Political Insight”, no. 2/2017, s. 23.

⁴⁴ P. Lynch, R. Whitaker, *All Brexiteers...*, op.cit., s. 10.

⁴⁵ P. Whiteley, H. Clarke, M. Goodwin, *Was this a Brexit election after all? Tracking party support among Leave and Remain voters*, 15.06.2017, blogs.lse.ac.uk/brexit/2017/06/15/was-this-a-brexit-election-after-all-tracking-party-support-among-leave-and-remain-voters/ (dostęp 10.02.2018).

da Ashcrofta ta różnica była jeszcze większa na korzyść PK). W 140 okręgach, które były laburzystowskie w 2015 r., a zagłosowały za brexitem w 2016 r., przyrost poparcia dla PK wyniósł średnio 8,3 p.p., wobec wzrostu 4,6 p.p. w skali kraju. Reformy torysów czasów Camerona, które sam określił mianem nowoczesnego i współczującego konserwatyzmu na poziomie elektoratu stały się niedostrzegalne⁴⁶.

Można zauważyć w wynikach wyborów 2017 r. istotną zmianę na prawicy, ale odnowiona dominacja konserwatystów nie obyła się bez kosztów. To przesunięcie na prawo widać na poziomie ocen elektoratu, który zaczyna postrzegać torysów jako partię bardziej prawicową od UKIP⁴⁷, co jak wskazano w poprzedniej części artykułu, nie było w pełni zgodne z intencjami May. Partia Pracy na poziomie elektoratu przesunęła się na lewo – zarówno w kwestiach ekonomicznych, jak i światopoglądowych⁴⁸ – zarówno przez „miękkie” podejście do imigracji, ale także nową perspektywę na bezpieczeństwo międzynarodowe i zwłaszcza wykorzystanie broni nuklearnej⁴⁹.

W badaniach można dostrzec, że główna walka toczyła się o wyborców o niskich dochodach. Powszechne wśród nich są lewicowe przekonania, zwłaszcza dotyczące konieczności redystrybucji ekonomicznej, co sprzyjało wzmocnieniu Partii Pracy. Dla części z tych wyborców atrakcyjne okazały się hasła PK dotyczące twardego brexitu oraz ograniczenia

⁴⁶ May, choć była jednym z najważniejszych ministrów rządu Camerona, to nie należała do grona najbliższych i najbardziej zaufanych, regularnie wchodząc w konflikt, zwłaszcza w kwestiach dotyczących modernizacyjnych ambicji byłego premiera. O doktrynie Camerona szerzej Ł. Dulęba, *Ewolucja ideologiczna Partii Konserwatywnej w Wielkiej Brytanii w latach 2005–2012*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 2/2014, s. 193–222. Interesująco brzmi po latach opinia Marka Magierowskiego, że „[n]ie możemy jednak zapominać, że tego rodzaju przesunięcia na scenie politycznej w dużej mierze wynikają po prostu z zapotrzebowania wyborców. To nie David Cameron i Mariano Rajoy «reformują» konserwatyzm, tylko ich wyborcy. Prawicowe partie dostosowują się jedynie do ich gustów i oczekiwań”. M. Magierowski, *Potrzeba konserwatywnego pozytywizmu*, „Ośrodek Myśli Politycznej”, <http://omp.org.pl/artukul.php?artykul=376> (dostęp 6.02.2018); D. Laws, *Coalition: The inside story of the Conservative-Liberal Democrat coalition government*, Biteback Publishing, London 2016.

⁴⁷ Opinium, *Realignment on the right*, <http://opinium.co.uk/wp-content/uploads/2017/05/Uniting-the-right-FINAL-PUBLISHED.pdf> (dostęp 10.02.2018).

⁴⁸ Na potrzeby tego tekstu uznano, że podział lewica–prawica koncentruje się na dwóch osiach: światopoglądowej i gospodarczej. Ten dwuosiowy podział wykorzystywany jest powszechnie do opisu polskich partii politycznych, np. T. Żukowski, *Wybory samorządowe 2002 i referendum akcesyjne – perspektywa subregionów*, w: *Przestrzeń wyborcza Polski*, red. M. Kowalski, Polska Akademia Nauk, Warszawa 2003; J. Flis, *Złudzenia wyboru*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014, s. 15, 97.

⁴⁹ J. Tilley, G. Evans, *The New Politics of Class after the 2017 General Election*, „The Political Quarterly”, no. 4/2017, s. 3–4.

imigracji. Dostrzeżono silną korelację decyzji wyborczych z oceną sytuacji finansowej własnego gospodarstwa domowego w roku poprzedzającym wybory. Wśród oceniających je negatywnie PP wygrało 48% do 27%⁵⁰. Podobnie silny wpływ miało zamieszkiwanie w dzielnicach z wysokim odsetkiem osób zagrożonych biedą. Lata poprzedzające wybory z perspektywy społecznej były dla Brytyjczyków niekorzystne: polityka oszczędności budżetowych autorstwa George'a Osborne'a wiązała się zamrożeniem wysokości wielu świadczeń społecznych i stagnacją wynagrodzeń przy wzroście inflacji. Wysoki wzrost przewagi PP nastąpił też w grupie ludzi wynajmujących mieszkania⁵¹. Ostatecznie, uśredniając wyniki trzech badań w klasach społecznych DE (niewykwalifikowani robotnicy, osoby zależne od pomocy społecznej), PP wygrała z PK 46 do 38, to w porównaniu do wyborów z 2015 r. wszystkie trzy badania pokazały wzrost poparcia dla PK w tej kategorii wyborców dokładnie o 12 p.p. Klasyfikacja społeczno-ekonomiczna stała się w tym czasie słabym predyktorem decyzji wyborczych.

W pewnym stopniu zachowania wyborców można mierzyć aktywnością w internecie. Co ciekawe, gdy bada się zasięg tzw. marketingu wirusowego, można dostrzec, że większym rezonansem cieszyły się kontrowersyjne materiały dotyczące deklaracji poparcia May dla legalizacji polowania na lisy niż jakikolwiek materiał związany z brexitem. Podobnie tweety May dotyczące brexitu budziły słabe reakcje użytkowników. PP wygrało tę kampanię w internecie, opierając się raczej na entuzjazmie młodych wyborców, niż promowaniu tzw. fake newsów czy wykorzystaniu botów⁵².

Podsumowując, postawione przez PK cele wobec pozyskiwania wyborców udało się zrealizować tylko połowicznie – przyciągnięto wyborców UKIP i wzmocniono pozycję w okręgach, które głosowały silnie za brexitem, ale nie udało się tego elektoratu odebrać kluczowemu rywalowi, a w miejskich okręgach proeuropejskich torysi ponieśli wyborcze straty kosztem PP, co w realiach większościowego systemu wyborczego przyniosło niezadowolający rezultat wyborów. Powyższe badania nie dostarczają jednak jednoznacznej odpowiedzi odnośnie do wagi postawy wobec brexitu w podejmowaniu indywidualnych decyzji wyborczych. Ustalenia te można podsumować stwierdzeniem, że postawa wobec integracji europej-

⁵⁰ M. Goodwin, O. Heath, *The UK 2017 General Election examined: income, poverty and Brexit*, Joseph Rowntree Foundation 2017, <https://kar.kent.ac.uk/63902/> (dostęp 10.02.2018).

⁵¹ T. Bale, P. Webb, *op.cit.*, s. 23.

⁵² M. Kaminska, J. Gallacher, B. Kollanyi, T. Yasseri, P. Howard, *Social Media and News Sources during the 2017 UK General Election*, <http://comprop.oii.ox.ac.uk/wp-content/uploads/sites/89/2017/06/Social-Media-and-News-Sources-during-the-2017-UK-General-Election.pdf> (dostęp 10.02.2018).

skiej (rozumiana nie tylko jako głos za *Remain/Leave* w 2016 r., ale też preferencja miękkiego lub twardego brexitu) współzależna z postawą wobec imigracji, obok indywidualnej oceny kierunków i efektywności polityki gospodarczej PK, była najważniejszym czynnikiem wpływającym na decyzję wyborców, zwłaszcza tych o preferencjach prawicowych.

Podsumowanie

Wybory w 2017 r. nie zmieniły istotnie układu sił w obrębie partii rządzącej. Utrata większości osłabiła przywództwo May, ale zmęczenie wyborami i brak naturalnego konkurenta pozwolił jej utrzymać funkcję premiera i lidera partii.

Najważniejszą deklaracją zamierzeń May po wyborach było przemówienie wygłoszone 22 września 2017 r. we Florencji. Nie ma w nim sprzeczności z pierwszym programowym przemówieniem ze stycznia (*Lancaster House Speech*). Premier potwierdziła twarde brexit, ale z szeregiem ustępstw, więc całościowo był to model mniej radykalny niż przypisywane m.in. Johnsonowi postulaty. Wśród założeń z Florencji należy wymienić m.in. dwuletni okres przejściowy na zasadach bliskich dotychczasowego członkostwa, uwzględniając honorowanie zobowiązań finansowych Wielkiej Brytanii, a także zawarcie z UE traktatu w zakresie polityki bezpieczeństwa⁵³.

Z perspektywy osób, które brexit oceniają negatywnie i preferują wariant tylko częściowego rozstania, wynik wyborów trudno uznać za zadowalający. Dwie partie, które w sposób najbardziej krytyczny oceniały skutki rozstrzygnięcia z 2016 r. – LD oraz SNP – osiągnęły rozczarowujące wyniki wyborcze. Zastane dane wskazują, że kwestia brexitu jest znacznie istotniejsza dla jego zwolenników niż przeciwników. Zwycięzcą wyborów stała się partia coraz bardziej jednoznacznie eurosceptyczna na poziomie elektoratu, co również może przynieść konsekwencje na poziomie politycznym (zarówno *politics*, jak i *policy*). Można tutaj dostrzec nawiązanie do trwającej od wielu lat debaty, czy elity polityczne podążają za oczekiwaniami społecznymi, czy pełnią funkcje przywódcze, do pewnego stopnia kształtując społeczne preferencje w kluczowych obszarach⁵⁴. Nierzadko przecież następuje świadome rozminięcie między oczekiwaniami

⁵³ P. Biskup, *Przemówienie Theresy May we Florencji*, „Komentarz PISM”, nr 55/2017, <http://www.pism.pl/publikacje/komentarz/nr-55-2017> (dostęp 3.02.2018).

⁵⁴ R. Flickinger, *British political parties and public attitudes towards the European Community; leading, following or getting out of the way?*, w: *British Elections and Parties Yearbook 1994*, red. D. Broughton, D. Farrell, D. Denver, C. Rallings, Frank Cass, London 1994.

rządzących oraz rządzonych, ale w kwestiach o fundamentalnym znaczeniu będzie to „karane” odsunięciem od władzy⁵⁵.

Zmian, które zaszły na poziomie elektoratu w 2017 r., nie należy przeceniać – ich waga polega nie tyle na ich skali, ile raczej na prawdopodobieństwie tego, że jeżeli zapoczątkowany trend się utrzyma, może dokonać radykalnej rekonstrukcji systemu partyjnego Wielkiej Brytanii. Można wyobrazić sobie wariant, w którym podstawowa linia podziału między dwoma głównymi partiami, zarówno w obszarze programów politycznych, jak i preferencji wyborców, dotyczyć będzie modelu relacji UK–UE.

Zmiana systemu partyjnego nie zachodzi w sposób symetryczny, tzn. torysi coraz silniej stają się partią wrogą wobec szeroko rozumianej integracji europejskiej, ale teraz trudno dostrzec na poziomie władz PP szczególną determinację dla zachowania silnych więzi z krajami kontynentalnymi⁵⁶. Można zauważyć też, że preferencje partyjne Brytyjczyków są niestabilne, zwłaszcza po 2015 r., ale dotyczy to w większym stopniu zwolenników *Remain*⁵⁷. Ma to związek prawdopodobnie z tym, że dla większości tych wyborców odwrócenie brexitu nie jest kluczowym postulatem politycznym – gdyby tak było, to zwiększenie poparcia dla Liberalnych Demokratów przybrałoby większe rozmiary.

Choć zabraknie w tym miejscu jednoznacznej odpowiedzi na postawione we wstępie pytanie, to można sformułować tezę, że wybory te w mniejszym stopniu dotyczyły brexitu, niż pierwotnie przewidywano. W opinii autora ma to związek po części z faktem, że brexit ciągle jest kategorią dość abstrakcyjną, pozbawioną czytelnego znaczenia⁵⁸. W związku z tym można nawet zaryzykować tezę, że postulaty związane z brexitem nie były celem kampanii żadnej z dwóch głównych partii, lecz wyłącznie instru-

⁵⁵ Choć ta relacja jest oczywiście złożona, co jest w ostatnim czasie szeroko podejmowane przez politologów na świecie, zob. C. Achen, L. Bartels, *Democracy for Realists: Why Elections Do Not Produce Responsive Government*, Princeton University Press, Princeton 2016. W kontekście czasów rządu Davida Camerona: T. Czapiewski, *Polityka europejska Partii Konserwatywnej pod przywództwem Davida Camerona*, w: *Partie polityczne. Struktury, programy, kampanie*, red. Ł. Tomczak, Wydawnictwa Marina, Wrocław 2014, s. 107–118.

⁵⁶ Poza zakresem tego artykułu pozostają rozważania na temat tego, czy o ostatecznym rezultacie referendum 2016 r. zdecydowała postawa Jeremy'ego Corbyna. Można jednak zaryzykować stwierdzenie, że wynik referendum byłby inny, gdyby zaangażowanie lidera tej partii było podobne jak w kampanii 2017 r.

⁵⁷ J. Mellon, C. Prosser, *Has Brexit Broken British Voting?*, <http://www.britishelectionstudy.com/bes-findings/has-brexit-broken-british-voting/#.Wnr9iujOXIU> (dostęp 10.02.2018).

⁵⁸ Ocena referendum z 2016 r. może budzić wątpliwości, skoro prawie 2 lata po nim poważny problem rodzi zdefiniowanie, czym jest brexit.

mentem usprawiedliwiającym decyzję o wcześniejszych wyborach (dla May) oraz służącym przekazywaniu i wzmacnianiu podstawowych haseł kampanii – silne przywództwo na trudne czasy lub powrotu do polityki redystrybucji i solidarności społecznej. Instrumentem skutecznym, biorąc pod uwagę wspomniany we wstępie fakt, że dominacja dwóch głównych partii przyjęła największe rozmiary od prawie 50 lat.

Można jednoznacznie stwierdzić, że kampania przed wyborami 2017 r. wniosła bardzo niewiele do debaty na temat brexitu, a aktorzy polityczni wbrew pierwotnym zapowiedziom zajmowali się zagadnieniem bardzo powierzchownie. Z drugiej strony jednak krajobraz polityczny, zwłaszcza decyzje wyborców, są silnie zdeterminowane przez podział utrwalony przez referendum i konsekwencje tego rozstrzygnięcia.

Proces brexitu charakteryzuje ogromny zakres niepewności, niemożność do rozpoznania okoliczności sytuacji, rozróżnienia prawdy od fałszu, przewidywania dalszego rozwoju wydarzenia i możliwych skutków. Decyzja May o ogłoszeniu przyspieszonych wyborów, choć wedle deklaracji miała skalę tego zjawiska ograniczyć, przyniosła przeciwny skutek, jeszcze ją zwiększając. Zarówno przez wzmocnienie niestabilności w obrębie Izby Gmin, ale także brak jasności odnośnie do preferencji elektoratu w kwestii modelu brexitu. Jednakże treść dyskursu kampanijnego, zachowania aktorów politycznych w powiązaniu z wynikami wyborów wskazują wyraźnie, że brexit rozumiany jako wystąpienie Zjednoczonego Królestwa z Unii Europejskiej będzie miał miejsce.

Bibliografia

- Achen C., Bartels L., *Democracy for Realists: Why Elections Do Not Produce Responsive Government*, Princeton University Press, Princeton 2016.
- Ashtana A., *It's the end for Nick Timothy but will his 'Red Toryism' survive?*, „The Guardian”, 10.06.2017.
- Bale T., Webb P., *'Honey, I Shrunk the Majority': Theresa May and the Tories*, „Political Insight”, no. 2/2017.
- Biskup P., *Przemówienie Theresy May we Florencji*, „Komentarz PISM”, nr 55/2017, <http://www.pism.pl/publikacje/komentarz/nr-55-2017>.
- Britain Together*, UKIP Manifesto 2017, s. 35–37, <https://bit.ly/2qSq7xt>.
- Change Britain's Future*, Liberal Democrat Manifesto 2017, <https://bit.ly/2su4t2U>.
- Cowley P., Stuart M., *The Cambusters: The Conservative European Union Referendum Rebellion of October 2011*, „The Political Quarterly”, no. 2/2012.

- Curtice J., *General Election 2017: A New Two-Party Politics?*, „Political Insight”, no. 2/2017.
- Cutts D., Russell A., *The Liberal Democrats: Green Shoots of Recovery or Still on Life Support?*, „Parliamentary Affairs”, no. 71/2018.
- Czapiewski T., *Polityka europejska Partii Konserwatywnej pod przywództwem Davida Camerona*, w: *Partie polityczne. Struktury, programy, kampanie*, red. Ł. Tomczak, Wydawnictwa Marina, Wrocław 2014.
- Dennison J., *The Rug Pulled from Under Them: UKIP and the Greens*, „Parliamentary Affairs”, no. 71/2018.
- Dorey P., *Jeremy Corbyn confounds his critics: explaining the Labour party's remarkable resurgence in the 2017 election*, „British Politics”, no. 3/2017.
- Dulęba Ł., *Ewolucja ideologiczna Partii Konserwatywnej w Wielkiej Brytanii w latach 2005–2012*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, nr 2/2014.
- Fieldhouse E., Green J., Evans G., Mellon J., Prosser C., Schmitt H., van der Eijk C., *The Volatile Voter: Political Shocks and the Fragmentation of the British Party System*, Oxford University Press, Oxford 2018.
- Flickinger R., *British political parties and public attitudes towards the European Community; leading, following or getting out of the way?*, w: *British Elections and Parties Yearbook 1994*, red. D. Broughton, D. Farrell, D. Denver, C. Rallings, Frank Cass, London 1994.
- Flis J., *Złudzenia wyboru*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014.
- Goodwin M., Heath O., *The UK 2017 General Election examined: income, poverty and Brexit*, Joseph Rowntree Foundation 2017, <https://kar.kent.ac.uk/63902/>.
- Heath O., Goodwin M., *The 2017 General Election, Brexit and the Return to Two-Party Politics: An Aggregate-Level Analysis of the Result*, „The Political Quarterly”, no. 3/2017.
- Hennig B.D., *Brexit and the UK General Election*, „Political Insight”, no. 2/2017.
- Herszenhorn D., De La Baume M., *Brexit deal at risk due to UK vagueness, says Brussels*, „Politico.eu”, 2.02.2018, <https://www.politico.eu/article/brexit-deal-at-risk-due-to-uk-vagueness-says-brussels/>.
- Ipsos MORI, https://www.ipsos.com/ipsos-mori/en-uk/how-britain-voted-2017-election?language_content_entity=en-uk.
- Jennings W., Stoker G., *Tilting Towards the Cosmopolitan Axis? Political Change in England and the 2017 General Election*, „Political Quarterly”, no. 3/2017.
- Kaminska M., Gallacher J., Kollanyi B., Yasseri T., Howard P., *Social Media and News Sources during the 2017 UK General Election*, <http://comp-prop.oii.ox.ac.uk/wp-content/uploads/sites/89/2017/06/Social-Media-and-News-Sources-during-the-2017-UK-General-Election.pdf>.

- Laws D., *Coalition: The inside story of the Conservative-Liberal Democrat coalition government*, Biteback Publishing, London 2016.
- Leszczyński P., *Irlandia Północna. Między przeszłością a nadzieją trwałej regulacji pokojowej*, Wojewódzki Ośrodek Metodyczny, Gorzów Wielkopolski 2018.
- Lord Ashcroft Polls, https://lordashcrofthpolls.com/wp-content/uploads/2017/05/2017_GE_Survey-Final-tables.pdf.
- Lynch P., Whitaker R., *All Brexiteers now? Brexit, the Conservatives and party change*, „British Politics” 2017, s. 10.
- Lynch P., Whitaker R., *Where There is Discord, Can They Bring Harmony? Managing Intra-party Dissent on European Integration in the Conservative Party*, „The British Journal of Politics & International Relations”, no. 3/2013, s. 317–339.
- Łukaszewski M., *W kierunku skandynawskiego modelu monarchii parlamentarnej? Zmiany w brytyjskim prawie konstytucyjnym wobec Fixed-term Parliaments Act 2011*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego”, nr 6/2014.
- Magierowski M., *Potrzeba konserwatywnego pozytywizmu*, „Ośrodek Myśli Politycznej” <http://omp.org.pl/arttykul.php?artykul=376>.
- Mance H., *Year in a Word: Maybot*, „The Financial Times”, 17.12.2017.
- Matyja R., *Rywalizacja polityczna w Polsce*, Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2013.
- Mellon J., Evans G., Fieldhouse E., Green J., Prosser C., *Brexit or Corbyn? Campaign and Inter-election Vote Switching in the 2017 UK General Election*, s. 23–28, 21.11.2017, https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=3073203.
- Mellon J., Prosser C., *Has Brexit Broken British Voting?*, <http://www.britishelectionstudy.com/bes-findings/has-brexit-broken-british-voting/#.Wnr9iuuOXIU>.
- Mudde C., Kaltwasser C.R., *Populism. A very short introduction*, Oxford University Press, Oxford 2017.
- Muller J. W., *What is populism?*, University of Pennsylvania Press, Philadelphia 2017 [wydanie Kindle].
- Opinium, *Realignment on the right*, <http://opinium.co.uk/wp-content/uploads/2017/05/Uniting-the-right-FINAL-PUBLISHED.pdf>.
- Our Manifesto. For the many, not the few*, Labour Party Manifesto 2017, <https://labour.org.uk/manifesto/>.
- Shipman T., *Fall Out. A year of political mayhem*, William Collins, Londyn 2017 [wydanie Kindle].
- Silver N., *The U.K. Election Wasn't That Much Of A Shock*, 9.06.2018, <https://fivethirtyeight.com/features/uk-election-hung-parliament/> [dostęp: 10.02.2018].

- Strhan A., *Tim Farron, Conservative Evangelicalism and the public sphere*, LSE blog, <http://eprints.lse.ac.uk/82175/>.
- Strom K., *Democracy as Political Competition*, „American Behavioral Scientist”, no. 4–5/1992.
- Stronger for Scotland*, Scottish National Party Manifesto 2017, <https://bit.ly/2LRW8hD>.
- Tilley J., Evans G., *The New Politics of Class after the 2017 General Election*, „The Political Quarterly”, no. 4/2017.
- Webb P., Poletti M., Bale T., *So who really does the donkey work in ‘multi-speed membership parties’? Comparing the election campaign activity of party members and party supporters*, „Electoral Studies”, no. 46/2017.
- Whiteley P., Clarke H., Goodwin M., *Was this a Brexit election after all? Tracking party support among Leave and Remain voters*, 15.06.2017, blogs.lse.ac.uk/brexit/2017/06/15/was-this-a-brexit-election-after-all-tracking-party-support-among-leave-and-remain-voters/.
- Wiciech T., *Wpływ ustawy o kadencji parlamentu (Fixed-term Parliaments Act, 2011)*, w: *Konstytucjonalizm w państwach anglosaskich*, red. A. Zięba, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013.
- YouGov, <https://yougov.co.uk/news/2017/06/13/how-britain-voted-2017-general-election/>.
- Zuba K., *Rywalizacja międzypartyjna i wewnętrzpartyjna w kampanii referendum europejskiego w Wielkiej Brytanii z 2016 roku*, „Politeja”, nr 1/2017.
- Żukowski T., *Wybory samorządowe 2002 i referendum akcesyjne – perspektywa subregionów*, w: *Przestrzeń wyborcza Polski*, red. M. Kowalski, Polska Akademia Nauk, Warszawa 2003.